

Prof. dr hab. Maria Kalinowska

Wydział Artes Liberales

Uniwersytet Warszawski

Recenzja rozprawy doktorskiej Mgr Ewy Wojciechowskiej pt. „Polska nowela fantastyczna w okresie romantyzmu: gatunek, strategie narracyjne, ontologia świata przedstawionego”

(napisanej pod kierunkiem Prof. dr hab. Agnieszki Ziółowicz)

Nowela fantastyczna, i szerzej - wszelkie gatunki literackie romantyzmu, których status „ontologiczny” jest związany z fantastyką czy fantastycznością, stanowią szczególny przedmiot literaturoznawczej refleksji: z jednej bowiem strony badacz musi koncentrować swą uwagę na literackiej specyfice wybranego gatunku i genologicznej „logice” jego rozwoju, z drugiej – uwzględniać szczególny dla romantycznej fantastyki kontekst światopoglądu epoki, zwłaszcza wszystkiego, co wiąże się z wiarą w świat nadnaturalny. Można zatem w zadaniu, jakie postawiła przed sobą Doktorantka, widzieć niełatwe wyzwanie: konieczność pogodzenia perspektywy teoretycznoliterackiej z punktem widzenia historyka literatury.

Pracę otwiera rozdział pt. „Czym jest nowela fantastyczna?” Autorka próbuje „zdefiniować gatunek przez jego praktyczną realizację” (s. 5), punktem wyjścia swoich rozważań czyniąc jedną z nowel Dziekońskiego. Zestawia ze sobą definicje noweli (romantyczne i szerzej – XIX-wieczne) oraz fantastyki (współczesne). Rozważania te, dość swobodne, nie zmiernają do ustatycznienia formuły gatunkowej „noweli fantastycznej”, ale raczej do „uruchomienia” problematyki badawczej, sformułowania pytań i pokazania zakresu tematu. Takie podejście do zagadnienia noweli fantastycznej, zresztą obecne w całej pracy, uważam za twórcze i dające interesujące wyniki. Akcentując relacyjność jako podstawę klasyfikacji zjawisk „fantastycznych”, Autorka konstatuje: „fantastyka wskazuje granice i normy danej kultury w danym momencie dziejowym” (s. 12). Dalszy fragment pracy, zresztą bardzo interesujący, pokazuje jak kategoria fantastyki była w różnych okresach kojarzona z brudem. Jednak najważniejsze pytanie tych wstępnych rozważań dotyczy „nieesencjonalnej wykładni gatunku”: czy taką wykładnię można sobie wyobrazić (s. 14), pyta Doktorantka? Autorka nawiązując do prac Andrzeja Zgorzelskiego, Tzvetana Todorova, Rogera Caillois, Erica Rabkina i Michela Serresa, próbuje ustalić pole badawcze, łącząc perspektywę teoretyczno- i historycznoliteracką oraz antropologiczną. Za bardzo cenną właściwość

postawy badawczej Autorki uważam jej otwartość na dynamikę myśli teoretycznej oraz stałe weryfikowanie tez ogólniejszych poprzez analizę konkretnego literackiego: poszczególnych utworów zaliczonych do noweli fantastycznej. W końcowej części tego wstępnego rozdziału Badaczka zdecydowanie koncentruje się na perspektywie historycznej, zwłaszcza rozważając kwestie relacji między oświeceniem a fantastyką, a także – za Todorovem – między romantyzmem a fantastyką. W tych rozważaniach brak mi zdecydowanego kreślenia głównych wątków interpretacyjnych i jasnego wyrażenia przez Doktorantkę swojej opinii. Z jednej bowiem strony przywołuje myśl Todorova o romantyzmie jako „najbardziej żywej glebie dla pisarstwa fantastycznego, które usycha wraz z nowymi, modernistycznymi antropologiami” (s. 25) i zdaje się ją akceptować, z drugiej - wątku tego, zasadniczego dla tematu pracy, nie rozwija, nie ustosunkowuje się do niego jasno i kończy rozdział rozważaniem relacji między projektem oświeceniowym a fantastyką.

Kolejny rozdział („Nowela fantastyczna w polskim romantyzmie”) dotyczy już bezpośrednio noweli fantastycznej w polskim romantyzmie. Tu Autorka określa naczelną temat i cel swojej rozprawy, która poświęcona jest „poszukiwaniu narzędzi do klasyfikacji, opisu oraz zrozumienia gatunkowej specyfiki noweli fantastycznej w polskiej literaturze romantycznej” (s. 36). Omawiając stan badań nad romantyczną fantazyjnością, pokazując paradoksalność obecności fantastyki w romantyzmie polskim oraz przywołując tezy o stosunkowo słabszym - w porównaniu z Zachodem - rozwoju fantastyki w polskim romantyzmie, Doktorantka daje ogólną charakterystykę polskiej noweli fantastycznej w okresie romantyzmu. Dokonuje przy tym rzetelnego i kompetentnego zestawienia materiału badawczego i ogólnie charakteryzuje pole swoich badań. Autorka przywołuje tezy badaczy (w tym m.in. Marii Żmigrodzkiej) o wtórnym, epigońskim charakterze utworów stanowiących przedmiot pracy, decyduje się jednak na ich badanie uważając, że „takie właśnie utwory – drugorzędne, które przegrały walkę o pamięć potomnych – lepiej oddają idee nośne w danej epoce, normy i światopogląd danego czasu” (s. 46). Doktorantka w rozdziale tym wyraźnie określa swój wybór metodologiczny: zaznacza, że odchodzi od pojęcia fantazmatu, popularnego wśród dzisiejszych badaczy polskiej noweli fantastycznej XIX wieku, a skupia się „nie na psychologicznym czy psychoanalitycznym odczytywaniu nadprzyrodzonego jako symptomu wewnętrznych procesów, ani nie na odczuciach czytelnika, estetyce recepcji czy samym pojęciu strachu, ale na intersubiektywnym doświadczeniu destabilizacji świata, wdarciu się weń niemożliwego oraz gatunku noweli fantastycznej jako kodzie komunikacyjnym [...], który dostarcza narzędzi do wyrażenia tego doświadczenia” (s. 53).

Określa równocześnie trzy pola badań wyznaczone w tytule: gatunek, strategie narracyjne, ontologię świata przedstawionego. Celem nadrzędnym refleksji czyni monograficzne ujęcie opisu polskiej noweli fantastycznej okresu romantyzmu, czyli w latach 1822-1863.

Kolejny rozdział („Groteska, fizjonomika, wstręt: doświadczenie nowoczesnego ciała”) dotyczy przede wszystkim wizji ciała i funkcji cielesności w badanym gatunku. Bardzo interesujące i cenne poznawczo analizy trzech nowel: Kraszewskiego, Dzierzkowskiego i Rzewuskiego pokazują wyłamujące się ze stereotypów oblicze fantastyki: „Romantyczna nowela lubuje się w obrazach dysfunkcyjnych ciał. Nawet wtedy, gdy nie pojawiają się w nich monstra, ciało podlega niepokojącym metamorfozom” (s. 75), ulega dekompozycji i budzącemu wstręt rozkładowi. We wszystkich tych nowelach ciało wymyka się „rozumowym wyjaśnieniom” (s. 76), „raczej jest doświadczone” (s. 76). W tym znamienne dla analizowanego zjawiska literackiego „prymacie ciała” (s. 77) Autorka postrzega symptom nowoczesności (s. 77). Muszę powiedzieć, że analizy te są przekonujące i cenne, jednak funkcjonalność tak intensywnego wprowadzania do dyskursu kategorii „nowoczesności” (często przy pomijaniu innych stricte historycznoliterackich perspektyw) nie jest dla mnie do końca jasna i przekonująca (tu i w całej pracy).

Następny rozdział pt. „Wędrowki dusz, alchemicy i hochsztaplerzy albo fantastyczna antropologia” koncentruje się wokół jednego z ważnych tematów noweli fantastycznej – alchemii oraz magii. Autorka daje tu zarys przemian alchemii w wieku XVIII oraz opis „ambivalentnego statusu alchemii w XIX wieku” (s. 83). I w tych partiach, kontekstowych dla analiz nowel fantastycznych, jak i w poprzednich fragmentach pracy, Doktorantka jedynie wzmiankuje o romantyzmie, ale wątku relacji między polską nowelą fantastyczną a ogólniejszymi zagadnieniami estetycznymi i światopoglądowymi romantyzmu szerzej nie omawia. Nadal podstawowym kontekstem analitycznym dla Autorki pozostaje oświecenie (choć w tym rozdziale także szeroko rozumiany wiek XIX). Trzeba jednak dodać, że następujące po pierwszych rozpoznaniach analizy noweli Barszczewskiego *Dusza nie w swoim ciele* interesująco wykorzystują kontekst romantycznej niemieckiej myśli filozoficznej, a dalsze fragmenty poświęcone satyrycznemu obliczu nowelistyki fantastycznej (na przykładzie m.in. utworów Miniszewskiego, Jankowskiego czy Wasilewskiego) ujawniają jej uwikłanie w polemiki z filozofią Hegla, a także z koncepcjami metempsychozy. Analizy te prowadzą do wniosków o zbieżności obecnych w tych tekstach „motywów nadnaturalnych” z „estetyką i ideologią biedermeieru” (s. 95). Czytelnik w tym momencie po raz kolejny zadaje

sobie pytanie o relację między romantyzmem i jego estetycznymi oraz światopoglądowymi trendami a omawianym gatunkiem noweli fantastycznej. Natomiast Autorka prowadzi nas raczej w kierunku pytań o „nowoczesność” i „świat odczarowany”. Kolejny fragment tego „alchemicznego” rozdziału uruchamia szerszy kontekst XIX-wiecznego życia społecznego i koncentruje się na napięciu między sferą literackości a życiem społecznym i „mechanizmami teatralizacji życia” (s. 97); w tym kontekście Doktorantka analizuje nowelę Kraszewskiego *Wieczera Cagliostro* i szerzej – figurę hochsztaplera. Rozdział kończy się wnioskami wysnutymi z „analizy realizacji motywów alchemiczno-magicznych w noweli fantastycznej pierwszej połowy XIX wieku” (s. 109), które dotyczą przede wszystkim problemu podmiotowości (trzy warianty: negatywny, konserwatywny i komiczny). Na końcu rozdziału znów czytelnik otrzymuje konkluzje dotyczące relacji między fantastyką a oświeceniem (s. 109), natomiast szerszy kontekst romantyczny jest znów uchylony.

Kolejny rozdział następujący po próbie rekonstrukcji, jak pisze autorka, „projektu antropologicznego, który da się wyczytać z polskich nowel fantastycznych” (s. 111), dotyczy relacji [międzyludzkich]. Zdaniem Doktorantki, przedmiotem zainteresowania autorów tychże utworów raczej nie są „wspólnoty polityczne czy klasowe”, ale „więzi intymne, głównie między mężczyznami” (s. 111). „Zainteresowanie tematyką relacji przekłada się również na wybory formalne. Nowele fantastyczne często korzystają z konwencji dialogicznych [...] bądź epistolarnych [...]” (s. 111). Tych właśnie zagadnień, rozpatrywanych na przykładzie pisarstwa Dziekońskiego, dotyczy rozdział zatytułowany „Ten trzeci, pasożyt”. Autorka bardzo przekonująco analizuje struktury narracyjne utworów Dziekońskiego, wykazując przy tym ich oryginalność, która zaprzecza przywoływanym tezom o wtórności tego pisarstwa. Również ukazanie, jak pisarz wykorzystuje struktury romansu w swoich nowelach, jest bardzo cenne: „powtarzając model romansowy na poziomie narracji – pisze Badaczka - Dziekoński wprowadza do niego pęknięcie” (s. 124). Autorka wychodząc od analizy struktur narracyjnych i konwencji gatunkowych, ukazuje jak Dziekoński „demistyfikuje romantyczną miłość i pokazuje, że za wyidealizowanymi obrazami kochanek i kochanków kryje się nicość, w której pojawia się intruz” (s. 127). Tu zatem znajdujemy kontekst romantyczny, którego w wielu fragmentach książki brakuje. Za bardzo cenną uważam także pojawiającą się w kolejnym podrozdziale analizę nowel fantastycznych (zwłaszcza Kraszewskiego i Szyrmera) w kontekście problematyki genderowej, w tym zagadnienia zmiany paradygmatu męskości (s. 134). Dodajmy, że do problematyki płci wróci Autorka w kolejnym rozdziale, gdy omawiać będzie *Obrazek*

*fantastyczny* Marii Pomezańskiej. Płodne poznawczo jest także uruchomienie tematu patrzenia i spojrzenia jako istotnej struktury gatunku.

Kolejny rozdział pracy, zatytułowany „Nowela fantastyczna jako pole walki”, przedstawia problem wykluczenia i przemocy, zdaniem Autorki, ujmowany w noweli fantastycznej najczęściej „z perspektywy zemsty” (s. 140). Motywowi zemsty jest też poświęcona duża część tego rozdziału; posługując się przykładem pisarstwa Dzierzkowskiego, Autorka pokazuje naturalistyczną estetykę prozaika, który „z chirurgiczną precyzją przedstawiał fizjologię nędzy” (s. 143): „wpisuje się tu pisarz w szeroką tradycję, która ucisk i nierówności społeczne opisuje przy użyciu metafor jedzenia, pożerania, wysysania” (s. 146). Dopełnieniem tych analiz i ich kontekstem porównawczym jest dla Autorki pisarstwo Dziekońskiego, który „łączy zemstę z fantastyką i śmiechem” (s. 161). „Dziekoński przerabia konflikty klasowe na kpinę, na żart, na spektakl” (s. 162). Rozdział kończą niezwykle interesujące rozważania o różnorodnej roli i funkcji przestrzeni salonu w polskiej noweli fantastycznej (od związanej z problematyką społeczną do projektującej rodzaj narracji): „w noweli fantastycznej, dosłownie i w przenośni, do salonu wkracza intruz: ktoś obcy, kogo nie powinno tu być, ktoś, kto zakłóca poczucie bezpieczeństwa. Wtargnięcie obcego do salonu to trzon, inwariant noweli fantastycznej, który znajdziemy w praktycznie każdej realizacji gatunku w omawianym okresie” (s. 163).

Następny rozdział, zatytułowany „Blokowanie negatywnej siły fantastyki”, stanowi powrót, jak sugeruje sama Autorka, do refleksji stricte genologicznej, co w tym miejscu pracy ujawnia się zwłaszcza przez szukanie powinowactw między fantastyką a praktyką ironii: „zacierania granic, wątpienia, ustawicznego odsyłania do nowych znaczeń, wychodzenia poza ramy danej sytuacji [...]” (s. 169); „Tak ironia, jak i fantastyka, są praktykami przerywania ciągłości, relatywizacji, zmiany rejestru, ale także ewokacją pragnienia zaczarowania świata na nowo, reakcją na jego spustoszenie przez oświeceniowy scjentyzm [...]” (s. 169). „Często zresztą praktyki ironii romantycznej i fantastyki spotykają się w jednym tekście, gdzie wprowadzają wahanie i ruch w stabilny mieszczański świat” (s. 169/170). Nie wiem, czy zastąpienie ogromnego i bardzo rozbudowanego literaturoznawczego instrumentarium badań nad ironią kategoriami „nowoczesności” i „świata zaczarowanego/odczarowanego” jest płodne poznawczo? Ponadto czy ten kierunek ku refleksji nad podważaniem „stabilnego mieszczańskiego świata” jest w części poświęconej p o l s k i e j noweli fantastycznej z lat 1822-1863 rzeczywiście umotywowany i służy zapowiadanej odsłonięciu specyfiki polskiej

noweli? Za cenne w tym rozdziale uważam analizy, które wyrastają z zastanowienia nad, jak pisze Doktorantka, sposobami hamowania negatywnej, nihilistycznej energii fantastyki” (s. 171), takimi jak: „ujęcie nadprzyrodzonych wydarzeń w klamrę snu, halucynacji czy majaków” (s. 171). Ukazując zjawisko neutralizowania „negatywnej mocy fantastyki” posłużyła się Autorka przykładem „obrazku fantastycznego” pt. *Wilia Wszystkich Świętych* anonimowego autora („Lwowianin” 1840, z.5) (na marginesie warto zapytać, czy przedchrześcijański świat litewski noweli świadomie i w sposób uzasadniony zaliczyła Doktorantka do „pierwotnych słowiańskich wierzeń” [pokr. – MK]? (s. 174, 175).

Ostatni rozdział rozprawy pt. „Powrót zmarłego, czyli o końcu fantastyki” dotyczy przede wszystkim postaci upiora i jego przemian w obrębie noweli fantastycznej jako gatunku. „W prozie od lat trzydziestych, pisze Doktorantka, nie znajdziemy pełnokrwistych, ciekawych postaci upiorów. [...] Zjawy nie straszą, nie wywołują leku; zdumiewa, jak bardzo są skonwencjonalizowane, kodowane jako metafory, prezentowane w wyraźnych ironicznych bądź ideologicznych ramach” (s. 196). Ta część pracy, zwłaszcza we fragmentach o kategorii nieświadomości wprowadzonej tu przez Autorkę do kontekstu analitycznego, a także kontekstu wiedzy socjologicznej i ludoznawczej, widać, jak Autorka stara się wprowadzać do analiz porządku refleksji interdyscyplinarnej, wychodząc poza obszar badań z zakresu wiedzy o literaturze (co ma swoje zalety, ale także niebezpieczeństwa).

Pracę kończą wnioski podsumowujące autorskie analizy, formułujące tezy dotyczące specyfiki gatunku, zwłaszcza w obrębie strategii narracyjnych, konstrukcji podmiotu oraz struktury świata przedstawionego. Autorka pisze m.in: „[...] prawda tego specyficznego momentu historycznego jest w moim przekonaniu największą wartością, jaką niosą współczesnym czytelnikom omawiane nowele fantastyczne. Wyrastają bowiem z doświadczenia nowoczesności, opierają się na dialektyce odczarowania i ponownego zaczarowywania (romantyzacji) świata, ambiwalencji modernistycznego przyspieszenia, wynalazków, odkryć oraz tęsknoty za światem, w którym wciąż mieszkają opiekuńcze bóstwa” (s. 221). Szanuję prawo Autorki do własnego wyboru języka i kategorii interpretacyjnych, tym bardziej, że w ogólnym rezultacie wybór ten przyniósł dobre efekty poznawcze. Sądzę jednak, że zastępowanie wielu subtelnych kategorii literaturoznawczych pojęciami „nowoczesności”, „zaczarowania” i „odczarowania świata” raczej zaciemnia obraz tej historyczności, o której wspomina Autorka, niż pogłębia wyrazistość tego obrazu. Czytelnik wielokrotnie odnosi wrażenie, że wyznaczników owej historyczności pojawia się w

dyskursie Autorki niezbyt dużo (zwłaszcza w zakresie zjawisk społecznych i politycznych), że analizowane teksty literackie są pozbawione (w szerszej perspektywie koncepcji całej pracy) kontekstu społecznego czy politycznego, tak ważnego dla literatury okresu romantyzmu (dotyczy to np. cenzury czy periodyzacji literatury romantycznej). Można jednak na obronę stanowiska Doktorantki dodać, że bardzo często i starannie wprowadza do swoich analiz kontekst życiorysów pisarzy.

Ponadto wielokrotnie w czasie lektury moje zdziwienie budziło niezwykle silne uruchamianie kontekstu oświeceniowego (czy wczesnoromantycznego), a bardzo częste uchylanie kontekstu romantycznego, przecież niezwykle ważnego dla fantastyki (choć przyznaję, że ten kontekst istniał w orbicie zainteresowań Autorki). Odnosiłam wrażenie, jakby ramy wyznaczone przez dotychczasowe badania nad romantyzmem okazały się dla Doktorantki zbyt ciasne, a nawet jakby kontekst wielkiego romantyzmu, przecież naturalny dla omawianego zjawiska literackiego, przestał być dla Autorki ważny. A może to właśnie jest zaletą postawy badawczej Autorki, że umiała się od tego kontekstu uwolnić? I ostatnia kwestia, co do której chciałabym poznać zdanie Autorki, które gdzieś zagubiło się w analizach sądów innych badaczy (chodzi o rozdział „Blokowanie negatywnej siły fantastyki”): jaka właściwie jest specyfika polskiej noweli fantastycznej? Czy można zdecydowanie odpowiedzieć na pytanie o jej odmienność od zagranicznych wersji tego gatunku?

Rozprawę Pani mgr Ewy Wojciechowskiej uważam za rzetelne i kompetentne studium, które ma autentyczną wartość poznawczą. Autorka wykonała dużą pracę zmierzającą do odsłonięcia specyfiki polskiej noweli fantastycznej i ukazania jej cech gatunkowych. Ujawniła dobre umiejętności warsztatowe, zarówno w zakresie teorii, jak i historii literatury, a także badań interdyscyplinarnych. Zwłaszcza przedstawione w rozprawie analizy poszczególnych utworów są satysfakcjonujące i często bardzo cenne, szczególnie gdy dotyczą struktur narracyjnych, sytuacji komunikacyjnych oraz motywów literackich (np. obrazów ciała). Udało się Doktorantce pokazać polską nowelę fantastyczną jako niezwykle interesującą dla współczesnego, dzisiejszego, czytelnika, przekraczającą stereotypowe rozwiązania literackie, jako niebanalny i fascynujący obszar literatury XIX wieku, który tak analizowany może zostać włączony w szerszy obieg literatury europejskiej.

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska Mgr Ewy Wojciechowskiej pt. „Polska nowela fantastyczna w okresie romantyzmu: gatunek, strategie narracyjne, ontologia świata przedstawionego” w pełni spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuje o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Maria Kalinowska*

Prof. dr hab. Maria Kalinowska

*Wamawa, 14.10 - 2019*